

Sygn. akt II Ca 643/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Monika Cichocka
Protokolant	sekr. sądowy Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa B. R., P. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 31 maja 2016 roku, sygn. akt I CG-G 2/13

oddala apelację oraz zasądza od powodów B. R., P. R. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w B. solidarnie kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSR Monika Cichocka

Sygn. akt II Ca 643/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 maja 2016r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa P. R. i B. R. przeciwko (...) SA z/s w B. o zapłatę oddalił powództwo oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 złotych tytułem kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

P. R. i B. R. są właścicielami nieruchomości w miejscowości S. w gminie K., obejmującej działki nr (...) o łącznej powierzchni 9,3000 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), nieruchomości w miejscowości S. w gminie

K., obejmującej działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,9500 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...). Działka (...) w części wschodniej jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, budynkiem inwentarskim i budynkami gospodarczymi, w środkowej części jest to grunt orny w części obsiany, a w części północno-wschodniej stanowi pastwisko. Działki (...) stanowią łąki.

Powodowie prowadzili na ww. gruntach gospodarstwo rolne - hodowali bydło mleczne, a pożytki z łąk, pastwisk i gruntów orných były paszą dla bydła.

(...) S.A. prowadzi działalność górnictwą, na którą składa się m. in. odwadnianie złóż węgla brunatnego, czego skutkiem jest obniżenie poziomu wód gruntowych.

Na części gruntów powodów na skutek obniżenia poziomu wód gruntowych doszło do spadku wielkości plonów. (...) S.A. oraz P. i B. R. zawierali w latach 2007 - 2013 ugody w sprawie naprawienia szkód powstałych w drzewostanie oraz o naprawienie szkód polegających na obniżeniu plonów w użytkach zielonych i na gruntach rolnych, znajdujących się - wedle treści ugód - w zasięgu leja depresji powstałego na skutek działalności (...). Ugody dotyczyły szkód w gruntach objętych pozwem. Strony ugód ustalały, że wynikające z nich odszkodowania w pełni zaspokajają roszczenia o naprawienie szkód polegających na obniżeniu plonowania.

Obniżenie poziomu wód gruntowych (skutkujące spadkiem plonowania) na działkach powodów tylko częściowo wynika z działalności odwodnieniowej kopalni powoda. W analizowanym obszarze przyczyną jest także działalność gminnych ujęć wód podziemnych.

W związku z działalnością kopalni w połączeniu z działalnością gminnego ujęcia K. odwodnieniu uległy działki (...). Odwodnienie działki (...) jest związane z działalnością gminnego ujęcia R..

Istniejące obniżenie poziomu wód gruntowych nie wpływa na zmniejszenie wartości gruntów dotkniętych tym zjawiskiem w porównaniu do gruntów niepoddanych oddziaływaniu leja depresyjnego.

W ustaleniach dotyczących wpływu obniżenia poziomu wód gruntowych na wartość gruntów oraz wpływu działalności prowadzonej przez pozwanego na zmiany stosunków wodnych w obrębie gruntów powodów Sąd oparł się na opinii biegłego W. M. i biegłego Z. K..

Biegły S. O. (1) w swojej opinii wartość gruntów powodów wiąże tylko z jej zdolnością do plonowania, a spadek plonowania (w zakresie dotychczasowych upraw) przekłada bezpośrednio na spadek wartości gruntów (k. 128-130). Podejście takie budzi wątpliwości. Wartość gruntu, nawet rolnego, nie wynika tylko ze zdolności do plonowania, ale także zależy od innych czynników, np. lokalizacji, sąsiedztwa, dostępu do drogi, kształtu i powierzchni, możliwego sposobu zagospodarowania. Przy tym spadek plonów w dotychczasowej produkcji nie oznacza, że grunt w ogóle gorzej nadaje się do każdej produkcji rolnej, na co zwraca uwagę biegły W. M. (s. 4 opinii uzupełniającej, k. 271).

Za miarodajną natomiast w niniejszej sprawie Sąd uznał opinię biegłego W. M. i biegłego Z. K.. Biegły Z. K. dla oceny wpływu oddziaływania leja depresji na wartość działek powodów porównał ceny w transakcjach niezabudowanych gruntów porównywalnej (do gruntów powodów) klasy i strukturze na obszarze oddziaływania leja depresji i poza nim, w gminach powiatu (...) oraz - ze względu na słabe rozwinięcie rynku gmin tego powiatu - powiatu (...) oraz jednej gminy powiatu (...) o podobnych uwarunkowaniach rynku, z wyłączeniem transakcji dotyczących gruntów nabywanych pod wydobycie węgla i obsługę technologiczną (k. 215-217). Z analizy tej nie wynika, aby ceny porównywalnych gruntów w zasięgu leja depresji były niższe niż poza nim, a zmniejszenie zdolności plonotwórczych nie znajduje odzwierciedlenia w spadku wartości rynkowej nieruchomości (k. 222). Biegły W. M. wszechstronnie przedstawił przyczyny obniżenia poziomu wód gruntowych (skutkującego spadkiem plonowania) na działkach powodów zwracając uwagę (co zupełnie pominęli wcześniej powołani w sprawie biegli), że zjawisko to nie wynika tylko z działalności odwodnieniowej kopalni, ale co najmniej w podobnym stopniu w analizowanym obszarze przyczyną jest działalność gminnych ujęć wód podziemnych.

Mając takie ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo nie jest zasadne.

Pełnomocnik powodów dochodzone roszczenie wywodził z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 147 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2015.196 j.t.) i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U.2015.909 j.t.).

Zgodnie z art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do art. 361 § 1 kc. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Art. 361 § 2 k.c. stanowi, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z art. 144 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego, właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. W myśl art. 145, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Odnośnie naprawiania szkód w gruncie rolnym ustawa przewiduje szczególne unormowanie poprzez odesłanie do przepisów o ochronie tych gruntów. Stosownie do art. 147 ust. 2 Prawa geologicznego i górniczego, naprawienie szkody w gruncie rolnym lub leśnym zdegradowanym lub zdewastowanym na skutek ruchu zakładu górniczego następuje w sposób określony przepisami o ochronie tych gruntów.

Stosownie do art. 4 pkt 16 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, przez grunty zdegradowane rozumie się grunty, których rolnicza lub leśna wartość użytkowa zmalała, w szczególności w wyniku pogorszenia się warunków przyrodniczych albo wskutek zmian środowiska oraz działalności przemysłowej, a także wadliwej działalności rolniczej. Gruntami zdewastowanymi są grunty, które utraciły całkowicie wartość użytkową w wyniku przyczyn, o których mowa w pkt 16 (art. 4 pkt 17).

Grunty powodów w części dotkniętej obniżeniem poziomu wód gruntowych i zmniejszeniem plonowania należy zatem w rozumieniu ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych zakwalifikować jako zdegradowane ponieważ ich rolnicza wartość użytkowa zmalała w zakresie niektórych rodzajów produkcji rolnej.

Sposób naprawienia szkód w gruncie rolnym zdegradowanym i rodzaje szkód podlegających naprawie reguluje art. 17 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Przepis ten stanowi w ust. 1, że jeżeli właściciel gruntów położonych na obszarach ograniczonego użytkowania, istniejących wokół zakładów przemysłowych, poniósł szkodę przez obniżenie poziomu produkcji rolniczej lub leśnej, przysługuje mu z tego tytułu odszkodowanie od zakładu przemysłowego. W przypadku obniżenia poziomu produkcji w okresie trzech lat co najmniej o jedną trzecią dotychczasowej wartości, zakład jest obowiązany, na wniosek właściciela, wykupić całość lub część tych gruntów według cen wolnorynkowych. Art. 17 ust. 2 stanowi, że jeżeli w wyniku realizacji planu zagospodarowania na gruntach położonych na obszarach ograniczonego użytkowania zachodzi potrzeba zmiany kierunku produkcji rolniczej lub leśnej, zakład przemysłowy jest obowiązany zwrócić właścicielowi gruntów poniesione z tego tytułu nakłady i koszty oraz wypłacić równowartość szkód wynikłych ze zmiany kierunków produkcji. Na podstawie art. 19 przytaczanej ustawy przepisy art. 16-18 stosuje się odpowiednio także do gruntów zdewastowanych i zdegradowanych, położonych poza obszarami ograniczonego użytkowania.

Ogólną zatem zasadą wynikającą z art. 361 § 2 k.c. jest to, że naprawienie szkody (będącej normalnym następstwem działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła) obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono - o ile brak jest w tym zakresie odmiennego przepisu ustawy. Powołany przepis art. 361 § 2 k.c. przewiduje zatem możliwość odmiennej regulacji w kwestii m. in. zakresu

naprawienia szkody. Jak wskazano już wyżej, w przypadku naprawienia szkody w gruncie rolnym zdegradowanym na skutek ruchu zakładu górniczego taką odmienną regulacją jest art. 17 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Przewiduje on naprawienie określonych szkód spowodowanych ruchem zakładu i w określony sposób: szkody poniesionej przez obniżenie poziomu produkcji rolniczej przez odszkodowanie od zakładu przemysłowego, wykupienie według cen wolnorynkowych przez zakład gruntów w razie określonego w przepisie spadku plonowania, zwrot właścicielowi gruntów nakładów i kosztów poniesionych z tytułu zmiany kierunku produkcji rolniczej oraz wypłacenie równowartości szkód wynikłych ze zmiany kierunków produkcji. Nie jest sporne, że powodowie otrzymywali od pozwanego odszkodowanie za obniżenie produkcji rolniczej. Przedmiotowym pozwem natomiast żądają odszkodowania za zmniejszenie wartości gruntów mające wynikać ze zmniejszenia ich produktywności. Naprawienia takiej szkody nie mogą jednak żądać w myśl powołanych przepisów art. 16-18 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Jeśli w okresie trzech lat nastąpiłoby obniżenie poziomu produkcji co najmniej o jedną trzecią dotychczasowej wartości, mogliby żądać wykupienia gruntów, jeśli z kolei zmieniliby kierunek produkcji rolniczej ze względu na oddziaływanie zakładu, mogliby żądać zwrotu poniesionych z tego tytułu nakładów i kosztów oraz wypłacenia równowartości szkód wynikłych ze zmiany kierunków produkcji. Za samo obniżenie poziomu produkcji rolniczej powodowie otrzymali odszkodowanie w ramach zawartych z pozwanym ugód i takiego odszkodowania nie żądają niniejszym pozwem.

Niezależnie od tego, że objęte pozwem roszczenie nie znajduje podstawy w przepisach o naprawieniu szkód w gruntach rolnych powstałych przez ruch zakładu górniczego, szkoda polegająca na zmniejszeniu wartości gruntu wynikającym z obniżonego plonowania nie zaistniała. Pomimo obniżenia poziomu wód gruntowych na części obszaru gruntów powodów i wynikającego z tego zmniejszenia zdolności plonowania gruntu w zakresie niektórych rodzajów produkcji rolniczej wartość gruntów nie różni od wartości porównywalnych gruntów nie dotkniętych obniżeniem poziomu wód gruntowych. Poza tym w przypadku działek powodów obniżenie poziomu wód gruntowych nie jest skutkiem działania tylko pozwanego, ale również innych podmiotów (gmin eksploatujących ujęcia wody).

Mając na uwadze dokonane ustalenia Sąd orzekł o oddaleniu powództwa.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., w świetle którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Kosztami procesu po stronie pozwanej było wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U.2013.490 j.t.) i opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie za pośrednictwem swojego pełnomocnika zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia powództwa w zakresie kwoty 36.000 zł wraz z odsetkami od przedmiotowej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

I. Błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy poprzez:

1. ustalenie faktów nie wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego to jest ustalenie, iż:

a) istniejące obniżenia poziomu wód gruntowych nie wpływa na zmniejszenie wartości gruntów dotkniętych tym zjawiskiem w porównaniu do gruntów niepoddanych oddziaływaniu leja depresyjnego, w sytuacji gdy:

- z opinii biegłego S. O. (1) wynika, iż spadek wartości rynkowej gruntów pozwanych, zdegradowanych wynosi 36.000 zł w relacji do średniej ceny gruntów pełnowartościowych o tej samej klasie bonitacyjnej gleb o niezakłóconych stosunkach wodnych;

- z opinii biegłego W. M., która to opinia stanowiła podstawę do ustalenia stanu faktycznego, wynika iż biegły „jako geolog nie jest w stanie ustalić spadku wartości rynkowej gruntów przy uwzględnieniu relacji do gruntów pełnowartościowych” ,

a) jedyną opinią która wskazuje na brak spadku wartości rynkowej gruntów jest opinia biegłego Z. K., który nawet wbrew doświadczeniu życiowemu twierdzi, że pomimo spadku plonowania grunt, na którym nie można prowadzić działalności rolniczej jest warty tyle samo co grunt pełnowartościowy.

b) podmiot trzeci przyczynił się do powstania szkody w majątku powodów i jest współodpowiedzialny, w sytuacji gdy z żadnego dowodu w sprawie nie wynika jakoby gmina przyczyniła się do powstania szkody i w jakim zakresie lub stopniu.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) tj. art. 6 k.c. oraz 232 k.c. poprzez obciążenie negatywnymi skutkami procesowymi powodów związanymi z rzekomym przyczynieniem się podmiotu trzeciego do powstania szkody w majątku powodów, w sytuacji gdy przedsiębiorca odpowiedzialny na zasadzie ryzyka na podstawie art. 435 k.c. wywodząc, iż za szkodę odpowiada także podmiot trzeci jest zobowiązany do wykazania tego faktu w tym także określenia zakresu owego przyczynienia.

b) art. 233 k.c. poprzez odmówienie mocy dowodowej opinii biegłego S. O. (1), który jako jedyny z powołanych biegłych posiada odpowiednią specjalność tj. szacowanie zakresu szkód górniczych oraz szacowanie nieruchomości, na podstawie uznania, że spadek plonowania nie może powodować spadku wartości gruntu rolnego w sytuacji gdy doświadczenie życiowe i zasady logicznego rozumowania nakazują twierdzić, że takowe szkody mają wpływ na wartość gruntów, a ponadto odmówienie wiarygodności ww. opinii powołując się na inną opinię biegłego W. M. (str. 2 uzasadnienia in fine) w sytuacji, gdy tenże biegły w swojej opinii jednoznacznie stwierdził że jako geolog nie jest w stanie ustalić spadku wartości rynkowej gruntów przy uwzględnieniu relacji do gruntów pełnowartościowych str. 19.

3. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 363 § 1 i 2 k.c. oraz art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 147 ust. 2 ustawy prawo geologiczne i górnicze oraz w zw. z art. 17 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że jedynymi roszczeniami należnymi poszkodowanym w sytuacji ruchu zakładu górniczego jest możliwość żądania odszkodowania za obniżenie plonowania lub roszczenie o wykup gruntów, w sytuacji gdy ogólne zasady kodeksu cywilnego dotyczące naprawienia szkody mają zastosowanie również do szkód górniczych i zastosowanie znajduje zasada pełnej kompensaty szkody przez odpowiedzialnego na zasadzie ryzyka zakładu górniczego.

b) art. 435 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, iż zakład odpowiedzialny na zasadzie ryzyka nie ponosi odpowiedzialności, w sytuacji gdy nie jest wyłącznie winny i powstanie szkody- obniżenie wód gruntowych jest skutkiem działania innych podmiotów.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 36.000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami sądowymi za I instancję w tym kosztami zastępstwa procesowego. Nadto o zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.,

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia.. Sąd Rejonowy w sposób należyty uzasadnił swoje rozstrzygnięcie i ocenił zebrane dowody w szczególności dowody z opinii biegłych. Ocenie tej nie sposób przypisać dowolności mieści się ona bowiem w granicy swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez Sąd I instancji.

Sąd w żaden sposób nie uchybił zatem art. 233 k.p.c. wskazał bowiem z jakich przyczyn nie uznał opinii biegłego S. O. (1). Pamiętać należy, iż zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Słusznie pozwany w odpowiedzi na apelację wskazuje, iż sama okoliczność, że strona jest niezadowolona z faktu, że Sąd odmówił mocy dowodowej opinii biegłego S. O. (1) nie jest wystarczającą podstawą aby skutecznie kwestionować wyrok. Trudno w tym kontekście przypisywać Sądowi także błędne ustalenia faktyczne albowiem znajdują one pełne oparcie w zebranych materiałach dowodowych.

Dodatkowo jedynie podkreślić należy, iż opinia biegłego S. O. na którą tak chętnie powołuje się skarżący błędnie określa metodologię spadku wartości gruntów powodów. Oparta jest bowiem na błędnym założeniu, iż wskaźnik obniżenia wartości rozpatrywanych gruntów jest równy procentowemu spadkowi plonowania na nich. Przyjęcie wprost takiego założenia nie jest niczym uzasadnione, a poza tym taki sposób pomija bardzo istotną okoliczność, a mianowicie fakt, iż pozwany wypłacał odszkodowanie za grunty objęte lejem depresyjnym w związku z obniżeniem plonowania przez te grunty. Powodowie domagając się zatem odszkodowania za obniżenie wartości gruntów niejako pomijają okoliczność, iż pozwany oferuje wypłatę odszkodowania za zmniejszenie plonowania i z tego tytułu powodowie przez kilka lat pobierali świadczenia. Poza tym słusznie podkreślił biegły W. M., iż spadek plonów w dotychczasowej produkcji nie oznacza, iż grunt w ogóle nie nadaje się do każdej innej produkcji rolnej. Założenie biegłego S. O. z natury jest całkowicie nieuprawnione albowiem przyjmując w założeniach przypadek ograniczenia plonowania np. przez łąki o 100% należałoby przyjąć że grunt jest wart 0 zł podczas gdy grunt ten może być przekwalifikowany np. na grunty orne czy też podlegające zalesieniu i może w tym zakresie być także wykorzystywany i posiadać określoną wartość. Tymczasem wg koncepcji biegłego S. O. grunt ten jest praktycznie bezwartościowy. Już chociażby z tego powodu koncepcja obniżenia wartości gruntu lansowana przez tego biegłego nie może być miarodajna.

Nie sposób zgodzić się także ze skarżącym, iż Sąd ustalił fakty nie wynikające z zebranego materiału dowodowego w szczególności chodzi tu o ustalenie braku obniżenia się wartości gruntów objętych lejem depresyjnym. Zarzut ten został skorelowany z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. Sąd Okręgowy nie podziela tych zarzutów. Przede wszystkim podstawą do ustalenia, iż obniżony poziom wód gruntowych nie wpływa na wartość gruntów dotkniętych tym zjawiskiem były opinie biegłych W. M. oraz opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego Z. K.. Zarzuty zgłaszane w stosunku do tych opinii mają co do zasady charakter polemiczny i nie mogą odnieść zamierzonego skutku. Reasumując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, a wnioski wyciągnięte na ich podstawie usprawiedliwione.

Przy takich prawidłowych ustaleniach Sądu Rejonowego nie doszło także do naruszenia norm prawa materialnego. Podstawą prawną dochodzonego roszczenia był art. 435 k.c. w związku z art. 147 ust. 2 ustawy z 9 czerwca 2011r. prawo geologiczne i górnicze (tj. Dz.U. z 2016r. poz. 1131) . Nie ulega wątpliwości, iż co do zasady pozwany jako zakład górniczy wprowadzany w ruch za pomocą sił przyrody odpowiada za szkody wyrządzone funkcjonowaniem takiego zakładu. Zgodnie jednak z rozkładem ciężaru dowodu to na powodzie spoczywa przede wszystkim obowiązek wykazania szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy funkcjonowaniem zakładu, a powstałą szkodą. Zakład górniczy natomiast w przypadku wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej broniąc się przed odpowiedzialnością musi wykazać istnienie okoliczności egzoneracyjnych, które wyłączałyby jego odpowiedzialność.

Niezależnie od tego czy ma rację skarżący wskazując, iż przepisy ustawy z 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tj. Dz.U. z 2015r. poz.909) do, których odsyła art. 147 ust. 2 ustawy prawo geologiczne i górnicze wyłączają

w tym zakresie przepisy Kodeksu Cywilnego czy też nie to sama tylko ta okoliczność nie przesądza o zasadności powództwa.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie zdołała bowiem dowieść, że na skutek działalności pozwanego doznała szkody przejawiającej się w zmniejszeniu wartości nieruchomości objętych lejem depresyjnym. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w szczególności z opinii biegłych W. M. i Z. K. wynika ponad wszelką wątpliwość, iż w chwili obecnej nie można mówić o obniżeniu wartości nieruchomości objętych lejem depresyjnym. Skoro tak to trzeba podkreślić, iż szkoda nie została wykazana, a to z kolei sprawia, iż nie doszło do naruszenia norm prawa materialnego przytoczonych w apelacji.

Kończąc rozważania zarzutów apelacyjnych wypada się jeszcze odnieść do kwestii współodpowiedzialności podmiotu trzeciego za szkody w majątku powodów. Sąd Rejonowy bowiem na podstawie opinii biegłego W. M. ustalił, iż trzy działki o nr (...) zostały odwodnione w związku z działalnością kopalni w połączeniu z działalnością gminnego ujęcia K. natomiast odwodnienie działki nr (...) jest związane z działalnością gminnego ujęcia R.. Poza tym w rozważaniach uzasadniając oddalenie powództwa Sąd niejako na marginesie podniósł, iż w przypadku działek powodów obniżenie poziomu wód gruntowych nie jest skutkiem działania tylko pozwanego ale także innych podmiotów.

Tymczasem okoliczności te są pozbawione jurydycznego znaczenia. Nie ma bowiem znaczenia czy za obniżenie wód gruntowych ponosi współodpowiedzialność kilka podmiotów albowiem w myśl art. 146 ust. 5 ustawy z 9 czerwca 2011r. prawo geologiczne i górnicze jeżeli szkoda nastąpiła także z innych przyczyn niż ruch zakładu górniczego odpowiedzialność podmiotów określonych w ust. 1 – 4 oraz innych podmiotów jest solidarna. Istota solidarności sprowadza się zaś do tego, iż to powód wskazuje którego ze współdłużników solidarnych pozywa a okoliczność w jakim zakresie współdłużnik solidarny odpowiada wobec wierzyciela (tu: powoda) nie ma znaczenia albowiem każdy ze współdłużników solidarnych odpowiada za całość zobowiązania.

Dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. należało apelację oddalić jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. albowiem powodowie w całości przegrali sprawę w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Dariusz Mizera del. SSR Monika Cichocka